

Żona terrorysty z ISIS błaga Brytyjczyków o wybaczenie

16 września 2021

W swoim pierwszym telewizyjnym wywiadzie na żywo Shamima Begum błaga rząd Wielkiej Brytanii o postawienie jej przed sądem i oskarżenie o terroryzm. Żona bojownika ISIS jest gotowa na ciężki proces, jeśli tylko mogłaby dzięki temu wrócić do Wielkiej Brytanii.

[]

Patrząc na Shamimę Begum, jak udziela wywiadu na żywo dziennikarzom ITV w programie „Good Morning Britain”, aż trudno uwierzyć, że ta 22-latką została kilka lat temu żoną terrorysty z ISIS i że dała się uwieść ideologii skrajnie radykalnej wersji islamu. Begum, ubrana w podkoszulek na ramiączkach, z czapką baseballową Nike i z różowym lakierem na paznokciach, wygląda jak typowa młoda dziewczyna, która całe życie ma jeszcze przed sobą. Tymczasem kobieta jest doświadczoną wojną, żoną bojownika ISIS i matką, która w kalifacie straciła aż trójkę swoich dzieci. Poza tym, jak donosiły niegdyś media brytyjskie, Shamima miała być widziana, jak w Państwie Islamskim szyła kamizelki dla zamachowców – samobójców, aby ci nie mogli ich zdjąć z siebie bez detonacji. To właśnie ten ostatni argument (pochodzący ponoć z wywiadu) przekonał ówczesnego ministra spraw wewnętrznych Sajida Javida do tego, by pozbawić Begum brytyjskiego obywatelstwa (kobieta dysponuje jeszcze po matce obywatelstwem Bangladeszu).

Shamima Begum próbowała przekonać dziennikarzy ITV, że nie tylko nie jest ona zagrożeniem dla społeczeństwa Wielkiej Brytanii, ale jest wręcz atutem dla rządu, ponieważ wie, jak funkcjonuje organizacja terrorystyczna taka jak ISIS. „Myślę, że jest na to szansa i że rząd zobaczy, że jestem im gotowa pomóc w walce z terroryzmem. Powinni postrzegać mnie jako

atut, a nie zagrożenie dla nich” – wyznała. A w dalszej części wywiadu dodała: „Zgodziłbym się [pójść do więzienia]. Gdybym dostała sprawiedliwy proces. I miała szansę opowiedzieć moją wersję historii. A jeśli sędzia powie, że muszę iść do więzienia, to wtedy to zaakceptuję. Chcę żyć w demokracji. Ale szczerze, jedyną zbrodnią, jaką popełniłam, było bycie na tyle głupim, by dołączyć do ISIS. (...) Wiem, że Brytyjczykom bardzo trudno jest spróbować mi wybaczyć, ponieważ żyli w strachu przed ISIS i stracili bliskich z powodu ISIS, ale ja też żyłam w strachu przed ISIS i też straciłam bliskich z powodu ISIS, więc mogę się w ten sposób z nimi solidaryzować. Wiem, że jest im bardzo trudno mi wybaczyć, ale mówię z głębi serca, że bardzo mi przykro, jeśli kiedykolwiek kogoś uraziłam, przychodząc tutaj, jeśli kiedykolwiek uraziłam kogoś tym, co powiedziałam”.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk